

KURJER WARSZAWSKI

D. 8. Sierpnia.
PONIEDZIAŁEK.

ROK 1831.

N^o 213.

WSPOMNIENIA.
Zaczącie odlewania
posągu X. Józ. Po-
wiatowskiego 1830.

Niektórzy twierdzą że *Rydziger* jeszcze nie-
przeprawił artylleryji przez Wisłę, a nawet
za utrudnioną przeprawę piechoty. Dwa sta-
ki próżne płynęły pod *Puławami*, wypada
wnosić że nasi strzelcy spłoszyli nieprzytciół
chcących płynąć na tychże statkach. — Mówią
że strata koni należących do rezerwy naszej,
nie jest tak znaczna jak głośzono. — Wojsko
nasze niecierpliwie oczekuje hasła do walki,
której zdaje się że nieprzytciół unika. Wczoraj
głośzono o rozmaitych wypadkach wojen-
nych, ale żadnej z tych wieści za pewną u-
znawać nie należy. — Od *Podlasia* znowu zbli-
ża się nieprzytciół; główna kwatery *Gołowi-
cowa* była onegdaj w *Kotuszynie*; Adjutant te-
go Jenerała wczoraj z trembaczem przybył pod
Pragę, przyniósł listy do kilku żon office-
rów Rossyjskich będących w Warszawie, do
Jenerała *Richtera* od jego syna, tudzież o-
świadczenie że za niedawno zabranego *Hen-
ryka Małachowskiego*, ośmiarną zamianę. —
Kozactwo snie się w okolicach *Okuniewa*. —
Jenerał *Prądzyński* wczoraj wezwany został do
główniej kwatery. — Dzisiaj ma się odbywać spra-
wa Jenerała *Jankowskiego*. — Senatowicze, Po-
stawicze, i bardzo znaczna część mieszkańców
Warszawy wczoraj gorliwie pracowali przy o-
kopach, gdzie odbyło się Nabóżeństwo. Ko-
biet było kilka tysięcy. — Korpus przybyły z
Jenerałem *Dembińskim* stoi w obozie *Pową-
żowski*, słychać że znaczna część jego pod
dowództwem *Rożyckiego* pospieszy przeciw *Ry-
dzigerowi*. — Jenerał *Dembiński* w tych dniach
ma rozpocząć obowiąski Gubernatora Warsza-

wy. — Waleczny *Puszet* obecny teraz w War-
szawie, zasłużył na zaszczytne imię mężnego
obroncy ojczyzny. Opuściwszy rodzinę, przez
4 miesiące prowadził wojnę, której opisanie
będzie jednym z najinteressowniejzych. Roz-
począł walki z przemożną siłą nieprzytciół,
mając tylko kilkanaście walecznych Polaków,
pomnażał swe hufce, odpierał wrogów, sto-
kroć był otoczony, stokroć zatrwożył Kozac-
two, a zawsze stawał się pomocą naszym e-
gólnym działaniom wojennym. Imię *Puszet*a
na zawsze pamiętnem będzie. — Między przy-
bytymi Litwinami z korpusu *Dembińskiego*,
znajduje się kilku Duchownych; są i Probosz-
czowie którzy opuścili bogate prebendy i po-
spieszyli do powstańców. — W *Nowogrodzkiem*
powstanie powiększa się co raz bardziej; sły-
chać że znowu na *Wotyniu* zbierają się no-
we hufce powstańców. — W raportach Rossyjs-
skich o bitwie stoczonyj dnia 5 z. m. pod *Pa-
niewielem* na *Zmudzi*, jest doniesiono że Ros-
sjanie stracili 100 ludzi, a buntownicy 500,
zaś d. 8 Lipca pod *Szawłami* przyznają Ros-
sjanie że stracili 500 ludzi; z czego wnosić
można że nasi walczyli mężnie. — W *Kurlan-
dji* cholera pomnaża się.

Pułk pierwszy jazdy *Labelskiej* odtąd nazywa
się pułkiem 101ym *Ułanów*. — O rozruchach
w *Królewcu* potwierdza się, straciło życie do
20 osób. — Wieśniacy od *Radzimina* a nawet
od *Pułtusk*a zwoją różną żywność do War-
szawy. W zeszłym tygodniu żniwa bardzo ko-
rzystnie odbywane były. — Mówią że są roz-
dawane drukowane odezwy z podpisem *Sarso-*

okiego. — Mówią że wczoraj główna armja nieprzyjacielska cofnęła się cokolwiek. — Zaczny *Felix Hryniewicz* b. Podpułkownik, *Dziedziec Lochowa*, wczoraj wieczorem z skutku cholery rozstał się z tym światem. — Pod *Józefowem* nieprzyjaciele zabitożyli naszego wieśniaka, który wolał umrzeć niż pracować nad ukończeniem mostu po którym Rosjanie mieli przejść Wisłę. — Wczoraj przybyły Obywatel z *Krakowa* zapewnia, że gdy wyjeżdżał, to jest w zeszyty *Czwartek*, odebrano list z *Paryża* donoszący, iż wojska *Francuzkie* otrzymały rozkaz być gotowemi do marszu.

Na żywność dla kochanych Braci naszych *Polaków, Litwinów i Żmudzinów* przybyłych z walecznym *Dombińskim*, gdy obywatele stołbicy onegdaj zbierali składkę, w kawiarni na Saskim dziedzińcu *Marjanna Czerwińska* Kawiarka z radością oddała cały swój majątek, to jest 2 złote, oświadczaając że nigdy żadnej ofiary z taką pociechą niespełniła; widząc to wszyscy obecni w kawiarni, naśladowali przykład tej dobrej Polki. — Doktor *Automarchi* ogłosił iż najwięcej osób w *Warszawie*, wzywających jego pomocy, dostało cholery po zjedzeniu ogórków surowych, mizerji, owoców nie dojrzałych i używania napoiów zimnych. Radzi najbardziej aby strzedz się zepsuć żywności i naczyni trawiących a nadewszystko niewstrzymać transpiracji zaskórnej. — Niżj podpisany zapadłszy na cholery teraz powszechnie panująca, wintem uratowanie życia jedynie Proszkom wyułatku *P. Doktora Koppensztetera* i przez niegoż przepisanej dyecie. Dziękując mu niniejszym publicznie, życzę iżby te proszki upowszechnione były, a Rząd opiekujący się nieszczęśliwemi, powinienby kazać powszechnie sprzedawać takich takowych używać. Ja z mojej strony starać się będę ażeby w *Węgrzech* ojczyźnie waszej, te cudowne proszki po-

zły wużywanie. *Franciszek Wisner, Kawaler von Morgenstern, Officer Węgierskich Greniów, na teraz Wolontariusz 2go Pułku Ułanów Polskich.* — Z *Berlina* donoszą, że gdy Generał *Rydiger* wymknął się Polakom, dwie dywizje Rosyjskie zaczęły się atakować, rozumiejąc że walczą z Polakami, ledwie po 3ch godzinach i mocnym ogniu, słabsza strona prosiła o kapitulację, i dopiero błąd z obydwóch stron poznano! — Dzisiaj pod *Sochaczewem* przeprowadzono 10 szpiegów.

Na dniu 4 b. m. pochowano zwłoki *Elżbiety z Sletnerów Owidzkiej, W. Augusta Sletnera Radcy Wdzykiego i Sędziego Pokoju córki, W. Jana Alojzego Owidzkiego Mercenasa małżonki. Straciły Szpitale wojskowe jedną z najgorliwszych opiekunek, która od samego początku, bez względu na własne zdrowie i siły poświęcała się tej najszczytniejszej patriotycznej posłudze. Lat 30 za ledwie dożyła, uległa skutkom zjadliwej zarazy, bolesny ten cios opłaknie stroskany mąż, troje nieletnich dzieciak i liczni przyjaciele. Obchód żałobny odbędzie się w Kościele Ojców *Kapucynów* w przyszły *Czwartek* o godzinie 10 rano. G. P.*

W *Grecji* utworzyło się silne stronnictwo przeciw Prezydentowi *Kapo d' Istrja*. — W *Frankforcie* nad *Menem* d. 19 z. m. było zaburzenie. — *Holandrzy* może i walczą z *Belgijczykami*. — Nowy *Król Sardynski* ciągle daje dowody swej liberalności; jednak niewszystkim się podoba; gdy teraz zwiedzał *Genewę*, doznał niezłych przykrości. — *Cesarz Brazyjski* obecny teraz w *Anglii*, bardzo uprzejmie jest przyjmowany; jeszcze niewiadomo gdzie osiadnie; wielu mu radzi aby udał się do *Portugali*, gdzie wszyscy do niego się przyłączą i wypełnią obowiązki *Dona Michoła*.

Urząd *Nunicyalny* *M. S. Warszawy*. — Biorąc na uwagę zajęć mogącą potrzebę kwo-

ter, wraże pomnożonej konsystencji wojska w stolicy, ze względu oraz na niedostatek kwater Officerskich, obecnie już praktykowany, Urząd Municipy: używa niniejszem właścicielei Domów Warszawy, aby się do ponoszenia kwaterunku *nadzwyczajnego* przygotowali. Od obowiązku ponoszenia takowego ciężaru niemożną być uwolnione nawet domy nowowymurowane, uwolnienie bowiem onych od kwaterunku podług postanowienia Namiest: z d. 3 Lutego 1816 r. na czas pokoju służące, w obecnych nadzwyczajnych okolicznościach w zupełności zachowane być nie może.— Referent: Sianu Prezydent *J. Łaszczyński*.

Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korzec Żyta od zł. 27 do 31. Pszenicy od 40 do 44 i pół. Jęczmienia od 26 do 28. Owsa od 24 do 26 i pół. Siana furę jednok: od 12 do 15; parokonną od 18 do 21. Słomy od 8 do 10.

Będąc naocznym świadkiem, i tak wielkim poświęceniem własnego zdrowia a nawet życia *W. Pruchno* Lekarz bataljonu 4 pułku 5 strzelców p. formującego się w *Tarcynie*, ratował chorych, szczególnież cholerycznych, przemilczeć nie mogę, iż gorliwości i znajomości tego sztuki Lekarskiej, tak Mieszkańcy miasta *Tarcyna* iak i Włościanie z okolicy winni są, iż powimo zjadłości cholery, śmiertelność była bardzo małą. Dzięki ci szanowny Mężu za pomoc niesioną cierpiącej ludzkości.

Szymonowski Obywateł.

Zostając od pierwszych dni Lutego w konpusie, który w całym tym przeciągu czasu chwilowo nawet nie był w Warszawie, teraz dopiero dowiedziałem się ze smutkami, że *Alexander Stewart Haliburton* zakończył życie. Od lat dziecińczych towarzyszył jego młodości, związany potem przyjaźnią, zawsze wielbiałem w nim moc i wielkość duszy, siłachetność i prawość serca. Grodzony z szano-

wnej i poważnej rodziny w *Litwie*. kształcił się naprzód w Gimnazjum *Swistockiem* a następnie w Uniwersytecie Warszaw: Już miał wrócić do łono kochanej matki, brata, sąsiadów i młodość swoją wiejskiej spokojsności powierzyć, gdy nadeszała pamiętna noc 29 Listopada. Głos odradzającej się Polski zmienił jego zamiary; szczęśliwy że się wydarzyła sposobność otwartego działania, ojczyźnie życie swoje poświęcił i bez zwłoki zaraz w pierwszych dniach powstania w szeregi jej obrońców wstąpił. Bitwa d. 25 Lutego pod *Grochowem* zamieściła go w liczbie najwaleczniejszych; z ciężkich ran w dniu tym odniesionych zakończył życie, krótkie, ale pełne ślachetności i cnoty. Najlepszy syn, najwierniejszy przyjaciel, ludzki, uprzejmy, słodki w towarzystwie pożycia, zostawił po sobie niezem niezatartą pamięć i żal nieukończony tym, którzy go znali.— *Leon Zienkiewicz* Porucznik p. 2 Jazdy Sandomińskiej.

Nagrobek *Teodorowi Hr. Natęcz z Moszczeńnego Moszczeńskiemu* Podchorążemu z 2go pułku ułanów Wojska Polskiego, poległemu w *Domaniach* 10 Lipca 1831 r.

Dziewiętnastą mam wiosnę, jeszcze nieprzeżyłem,
Już chlubnie z bronią w rękę życie podłożyłem.
Żegnaj was ena Rodzino! i Ojczyzno drogą!!!
Za tę męźnie walczyłem... Was czekam u Boga.

Wczoraj w Teatrze narodowym wznowiona tragedia *Diaska*, zadowolili obecnych. *JPan Kudlicz* przywołany.

Komitet Towarzystwa wsparcia Kłeskami wojny dotkniętych. Rząd Narodowy przełożył ważność skutków jakie wyniknąć mogą z zawiązania się Towarzystwa wsparcia mieszkańców Kłeskami wojny dotkniętych, na przełożenie Komitetu tegoż Towarzystwa, postanowieniem w d. 15 Lipca r. b. wydanym, uwolnić zaczął od opłaty portofeli, wszelkie korespondencje z władzami i osobami prywatnymi, iak nowozem korespondencje tych osób do władz Towarzystwa czynione, oraz uchylił używa-

nie stępła niemniej opłaty pocztowe od przesyłanych funduszów pieniężnych do kassy Towarzystwa. Rozporządzenie to podaje Komitet do powszechnej wiadomości na niepełną nadzieję że przy takiej życzliwości mieszkańcy Polski chętnie przysięszą ze składaniem ofiar być to wprost do Komitetu bądź do Rad szeregówowych po Woiwodztwach urzędujących. — Senator Kasztelan Prezes, F. Nakwaszki. Sekretarz Komitetu, Zawistowski.

Intendent Generalny Wojska. Zawiadamia wszystkie interessowane osoby iż w d. 11 b. m. i r. o godzinie 10 przed południem, w Biórze Intendencji Generalnej, posiedzenie swoje w pałacu Namiestników Królewskich odbywającej, przed delegowanymi członkiem z tegoż Bióra, agitować się będzie licytacja, na dostawę mięsa wołowego i skopowego, zdrowego i świeżego, dla wojska, przez ciąg jednego mca, od d. 15 Września r. b. Każdy przystępujący do licytacji zaopatrzyć się zechce w wadium, w gotowiznie lub listach zastawnych w ilości 10,000 zł. O szczególniejszych warunkach, w każdym czasie w Biórze Intendencji Ilnej, poinformować się można. — Zastępca Intendenta Ilnego, J. Badeni. Sekretarz Ilny, Kamiński.

(Dokończenie Rozkazu daten: z dnia 24 Lipca.)
Umieszczeni zostają. W pułku 7 strzel: piesz., z Gwardji Narod: Podpor: Drozdowski Flor., w tymże stopniu, bez płacy przez następne 6 miesięcy. *Wchodzi w komplet.* W pułku 10 jazdy Nadwiślań: Podporne: Grouger Józef. *Przeznaczony zostaje.* Na Adjutanta placu Zamościa, z pułku 7 piechoty lin: Kapitan Karczewski Woj. *Mają sobie przyznane stopnie Podporuczników.* W pułku 12 piech: lin: Kardaszynski Paw.; Bojakowski And: i Skrutowski Alojzy. *Umieszczeni zostają w korpusie Weteranów.* Z pułku 12 piech: lin: Podpułkowi: Kuchmowski Xaw.: *Oddany zostaje do dyspozycji Kommiss: Biąd: W ojn.* Z pułku 3 strzelców piesz.: Kapit: Czechowski Wawr. *Otrzymują żądane dymisje dla interesów familijnych.* Z pułku 2 jazdy Kalisi: Porucz: Byszewski Kalixt. *Dla słabości zdrowia.* Były dowódca pułku 4 strzel: kon: Podpułko: Katerla Fr. Z pułku 1 strzele: piesz.: Major Kościelski Józ: i z pułku 19 piech: lin: Podpor: Osinski Andrzej. *Prośbą się omyłka.* W Rozkazie daten: z d. 14 Lipca r. b. umieszczony w pułku 7 strzel: piesz: Podpor: Platanowski Antoni, nazywa się Platanowski.

DONIESIENIA.

Potrzebnych jest do fabryk saletry bez zwłocznie kilka KOTŁÓW piwnych ile można szerokich u góry. Mający na sprzedaż zechcą się zgłosić do Banku polskiego, gdzie ugoda o cenę i wypłata natychmiast nastąpi. Sprzedający mieć będzie jeszcze ukontentowanie, że się przysłużył rzeczy publicznej.

Uprasza się tego kto znalazł KLUCZYKI na staloim kołku, przy których 2 bardzo małe na cienkim sznurku były przywiązane, aby raczył oddać w kasie Teatru Narodowego, a oprócz wdzięczności przywoitą odbierze nagrodę.

SIODEO i MUNSZTUK przez Gwardją na warcie w odwachu Grzybowskim dl 26 z. m. od osoby podejrzanej odebrane zostały i takowe pod zabezpieczeniem znajdują się. Wzywa się prawego właściciela, aby z dowodami własność swą usprawiedliwiałciami zgłosił się po odebranie do P. Skiwiańskiego Adjutanta komp: 4 bataljonu 3 Gwardji Narodowej przy ulicy Krakowskiej Przedmieście Nro 411 a to najdalej do d. 15 Siernia b. r., gdyż po upłynionym terminie takowe sprzedane zostaną a kwota zebrana Komitetowi opiekującemu się żonami i dziećmi po wojskowych pozostałemi; oddaną będzie.

Podaje do publicznej wiadomości, iż aukcja na efekta, iako to: komody, kanapy, krzesła, lustra, kopersztychy, i t. p. tu w Warszawie przy ulicy Żabiej w domu Nro 955 w d. 10 m. i r. b. o godzinie 9 z rana, za gotowe pieniądze więcej daćcemu odbędzie się. Andrzej Tryllerowicz, K.

Podaje do publicznej wiadomości, iż aukcja na efekta, iako to: komody, krzesła, kanapy, stoliki, lustra, szafy, i t. p. tu w Warszawie przy ulicy Inflanckiej Nr 2087 o godzinie 9 z rana, zaś na efekta, iako to: kanapy, krzesła, łóżka, szafy, pantalon, lustra, i t. p. przy ulicy Senatorskiej Nr 471 o godzinie 4 z południ, w d. 9 m. i r. b. za gotowe pieniądze więcej daćcemu odbędzie się.

Andrzej Tryllerowicz, K.
 W domu Nro 1404 przy targu przy ulicy Marszałkowskiej, 4ry POKOJE w których może być sklep z 2ma piwnicami, z łazienką, każdego czasu. SZYBKOWIA zaś z 3ma pokojami, sklepem, lub cały dół z 6 pokoi składający się od S. Michała do naiecia.

Uziś rano stopni ciepła 12. Wczoraj w potud: 20.
 TEATR NARODOWY. Jutro *Szota obmowy.*
 Scie wjotąpienie JP. Anto: *Palczowski* w komedji.